

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, niedziela, dnia 26 września 1926 r. | Numer pojedynczy 25 groszy | № 145

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy.
Redaktor przyjmuje od godziny 8-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem.
Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44.
I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35.
II Filja Administracji: Łódź, Nowomiejska 15. Telefon 34-87.

Rząd w stanie dymisji. Premjer Bartel wyjechał do Druskiennik.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.

Od chwili przyjęcia dymisji gabinetu przez Prezydenta Rzplitej, w ciągu nocy wczorajszej sytuacja do tychczas nie uległa żadnej zmianie. Cały rząd z premierem Bartlem na czele, w myśl polecenia Prezydenta Rzplitej urzęduje jak zwykle. Dotychczas misja nie została nikomu powierzona, a p. Prezydent Rzplitej po konferencji nocną z premierem Bartlem nie odbył żadnych narad w związku z dymisją gabinetu. Uchodzi za rzecz pewną, że ani w ciągu dnia dzisiejszego misja tworzenia gabinetu nie zostanie nikomu powierzona.

Wieczorem o godz. 11 min. 30 wyjechał do Druskiennik premier Bartel w towarzystwie szefa gabinetu ministra spraw wojskowych ppłk. sztabu generalnego Becka i sekretarza por. Zaćwilichowskiego.

Powrót premiera nastąpi w niedzielę rano i w ciągu tego dnia nastąpi rozwiązanie i wyjaśnienie sytuacji. W tym dniu nastąpi decyzja powierzenia misji tworzenia gabinetu ewentualnie utworzenie gabinetu, oraz decyzja Prezydenta w sprawie ewentualnego rozwiązania lub zatrzymania sejm.

W dobie poinformowanych kołach politycznych uważają jako prawdopodobne rozwiązanie sytuacji dwie możliwości. Albo powierzenie ponownej misji premierowi Bartlowi, albo też tworzenie gabinetu przez Marszałka Piłsudskiego, o ileby ten na to się zgodził.

Sejm, który zwykle w czasie przesilenia przed wypadkami majowymi, wyglądał jak istne targowisko interesów partyj, dziś ma wygląd zupełnie spokojny, tak, jakby wogóle nie było przesilenia gabinetowego.

Zabrała się jedynie komisja budżetowa sejm, która po krótkim zastanowieniu się czy należy obradować wobec dymisji gabinetu, na wniosek przewodniczącego komisji, posła Rymana (Zw. Lud. Lud.) uznała odrzucić komisji za nieodpowiednie, mimo przesilenia gabinetowego i choć we wszystkich parlamentach stosowany jest zwyczaj odraczania posiedzeń komisyjnych w czasie przesilenia rządowego.

W kołach sejmowych rozszalała się pogłoska, że możliwe jest rozwiązanie sytuacji przez powierzenie misji tworzenia gabinetu min. spraw wewn. Młodzianowskiemu. O ileby ta koncepcja została zrealizowana, pociągłaby za sobą niechybne rozwiązanie sejm.

Pan prezes rady ministrów Bartel w dniu wczorajszym przed południem odbył dłuższą konferencję z p. marszałkiem sejm Ratajem.

Między godziną 4 a 7-mą po południu pan premier był przyjęty przez Pana Prezydenta Rzplitej, z którym odbył trzechgodzinną konferencję.

Między godz. 7 a 8-mą p. prezes rady ministrów przyjął na audjencji ministra skarbu Klarnera.



DOTYCHCZASOWY GABINET PROF. BARTLA.

Wojewoda Sołtan prezesem najwyższej izby kontroli państwa.

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że sprawa nominacji wojewody Sołtana na prezesa najwyższej izby kontroli państwa miała być zdecydowana w tych dniach. Ulegnie ona zwłoce w związku z przesileniem sejmoworządowym.

Wojewoda Sołtan najprawdopodobniej przyjmie proppczyk objęcia prezesury n. izby Kontroli.

Kap. Orliński przybył do Warszawy.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

Wczoraj o g. 2.18 pp. wylądował na lotnisku w Mokotowie kap. Orliński wraz z sierżantem Kubiakiem.

Bohaterskiego lotnika oczekiwały tysiączne tłumy, rząd in corpore, generalicja i t. d.

Premjer Bartel udekorował zdobywcę szlaku powietrznego Warszawa-Tokjo złotym krzyżem zasługi, sierżanta Kubiaka—srebrnym.

Następnie gen. Konarzewski wręczył bohaterskim lotnikom dyplomy — por. Orlińskiemu—kapitana i sierż. Kubiakowi—st. sierżanta.

OBRADY KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Podział referatów budżetu na rok 1927

Koło Żydowskie objęło referat najwyższej Izby kontroli państwa

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

Wczoraj przed południem zebrała się komisja budżetowa. Na wstępie przewodniczący p. Ryman (Zw. Lud. Nar.) oświadczył, że uważa za niepotrzebne odraczanie posiedzenia komisji z powodu dymisji gabinetu, gdyż zdaniem jego komisja powinna odrzucić swe posiedzenie gdy współudział przedstawicieli rządu w komisji jest konieczny. Komisja podzieliła stanowisko przewodniczącego. Następnie przewodniczący zawiadomił że Zw. Lud. Nar., którego jest członkiem nie weźmie udziału w rozdziale referatów budżetu. Nie przyjęła również referatów budżetu następujące kluby: niemiecki, białoruski i ukraiński, które zresztą i tak dotychczas nie referowały budżetu. Obecnie towarzyszyć im będzie i Zw. Lud. Nar.

Rozdział referatów jest następujący: Dział 1. Prezydent Rzplitej objął pos. Hipolit Śliwiński (Stron-

nictwo Chłopskie). 2. Sejm i senat—pos. Moraczewski (P. P. S.) 3. N. i. K. P.—Bernard Hausner (Koło Żydowskie).

Prezydium rady ministrów—dr. Polakiewicz (Str. Chł.). Min. spraw wewnętrznych—Rusinek (Piast) starał się o ten referat pos. Miedziński i Kościółkowski. Min. spraw zagranicznych—Jan Dąbski (Str. Chł.). Min. spraw wojsk.—Kościółkowski (Klub Pracy). Min. skarbu—pos. Michałski (Ch. N.), starał się pos. Łypaciewicz. Renty, zaopatrzenie i długi—pos. Moraczewski (PPS). Min. sprawiedliwości—dr. Marek (PPS). Minister przemysłu i handlu—Kwiatkowski (Ch. D.). Min. kolei—Chądzyński (N. P. R.). Min. rolnictwa—Kowalczyk (Piast, odrzucony pos. Poniatowski). Min. wyznań i oświaty—ks. Kaczyński (Ch. D., odrzucony pos. Nowicki). Min. pracy i opieki społ.—Ziemięcki (PPS). Min. robót publicznych—Artur Hausner (PPS). Min. reform rolnych—Poniatowski (Wyzw., starał się Sanojca).

Referat generalny powierzono z wyboru pos. Byrce (Piast), który jednak mandatu nie przyjął.

Po rozdziale referatów, przewodniczący komisji zapowiedział, że bezpośrednio po odbyciu przez sejm pierwszego czytania projektu budżetu na rok 1927/8 wprowadził na obrady komisji 4 pierwsze działy budżetu i będzie starał się aby komisja budżetowa zakończyła na termin swe prace wobec ograniczeń pod tym względem przewidzianych w Konstytucji.

Następnie przyjęto wniosek przewodniczącego aby zwyczajem roku zeszłego sprawozdanie N.I.K.P. odsłać do komisji 5 z wyboru. Do komisji tej weszli pos.: Ryman (Zw. Lud. Nar.), Łypaciewicz (Wyzw.), Michałski (Ch. N.), Wł. Ostrowski (Piast) i Kwiatkowski (Ch. D.).

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na 30 b. m. dla wyboru generalnego referenta. 30 b. m. również odbędzie się posiedzenie komisji pięciu.

Zamknięcie sesji Ligi Narodów.

GENEWA 25. (PAT) VII-ma sesja zgromadzenia Ligi Narodów została zamknięta.

Argentyna się przeprosiła.

GENEWA, 25. 9. (PAT). W chwili zamknięcia sesji zgromadzenia Ligi Narodów nadeszła do Genewy wiadomość że komisja spraw zagranicznych parlamentu argentyjskiego wypowiedziała się za ponownym wstąpieniem Argentyny do Ligi Narodów.

Niemiec wicesekretarzem Ligi.

BERLIN, 25. 9. (PAT). „Vorwärts“ donosi, że Niemcom ma przypaść w sekretarjacie Ligi Narodów stanowisko wicesekretarza generalnego i że kandydatem, posiadającym najwięcej szans do objęcia tego stanowiska, jest kierownik wydziału prasowego kancelarii Rzeszy, dyrektor ministerjalny dr. Kiep.

Stany Zjednoczone są niezadowolone z Genewy.

Prez. Coolidge zapowiada wstąpienie Ameryki do Ligi.

WASZYNGTON, 25.9. (AW). Rząd Stanów Zjednoczonych zapatruje się nie przychylnie na wyniki tegocrocznej sesji w Genewie. W szczególności silne niezadowolenie w kołach rządowych Stanów wywołuje niezadawalniające rozstrzygnięcie, a raczej pozostawienie w stadium dotychczasowym spraw, które żywo interesują Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, jak kwestje: rozbrojenia i międzynarodowego trybunału rozjemczego.

Na konferencji prasowej oświadczył prezydent Coolidge, że sprawa rozbrojenia nie posunęła się ani na krok naprzód, oraz, iż—o ile akcja posuwać się będzie w tem samym co dotąd tempie — kwestja definitywnie nie zostanie rozstrzygnięta nigdy. Gdyby wypadek nie poszły innym torem, bliską jest — według oświadczenia prezydenta Coolidge'a chwila, w której Stany Zjednoczone zmuszone będą wstąpić do Ligi Narodów.

Angielski projekt uregulowania sprawy Tangeru.

LONDYN, 25.9 A.W. W połowie listopada przedłożony zostanie przez rząd angielski projekt uregulowania sprawy Tangeru, który—zdaniem „Daily Chronicle”—pogodzi interesy i wywołania tak Włoch, jak i Hiszpanji.

Rada finansowa odrzuciła program sanacji Gdańska.

GDAŃSK, 25. 9. (PAT). Rada finansowa w. m. Gdańska odrzuciła na wczorajszym posiedzeniu program sanacji finansów, uchwalony w dniu 3 b. m. przez sejm wolnego miasta a odrzucony przed kilku dniami przez komitet finansowy Ligi Narodów, wychodząc z założenia, że program ten nie zawiera podstaw wystarczających do uzyskania pożyczki zewnętrznej. Program ten bowiem — zdaniem rady finansowej — sprzeciwia się uchwałom, podjętym przez międzynarodowe czynniki genewskie.

Rada finansowa uważa przeto za wskazane uchwalenie nowych ustaw, dostosowanych do ściśle określonych wskazówek komitetu finansowego Ligi Narodów.

Wobec powyższej uchwały rady senat gdański zwołał na 29 b. m. posiedzenie sejm, celem ponownego uchwalenia ustaw sanacyjnych w brzmieniu przyjętem poprzednio przez sejm, aby umożliwić wprowadzenie ich w życie. aczkolwiek zdaje sobie sprawę z tego że nie znalazły one aprobaty międzynarodowych czynników genewskich.

Delegat Chin atakuje Anglię na zgromadzeniu Ligi.

GENEWA, 25. 9. — Tel. wł. — Największą sensacją wczorajszego posiedzenia zgromadzenia Ligi Narodów było starcie między Anglią a Chinami. Na początku posiedzenia delegat chiński Tsu zaskoczył zgromadzenie atakiem ostrym skierowanym na Anglię. Stwierdził on, że dnia 8 czerwca r. b. a następnie 2 i 29 sierpnia r. b. angielskie statki handlowe rozbiły na rzeczce Jangtse jadąc z wielką szybkością kilka statków chińskich, których załogi potonęły. Gdy władze chińskie usiłowały przeprowadzić śledztwo, przeszkodził temu krążownik angielski. 5 września b. r. krą-

żownik angielski nawet ostrzeliwał wojsko i policję chińską, przyczem zginęło kilka tysięcy żołnierzy, policjantów i ludności cywilnej. Chiny dążą do pokojowego załatwienia tego konfliktu, Anglia jednak opiera się temu.

Lord Cecil odpowiadając chińczykowi wyraził niemile zdziwienie że sprawa ta jest poruszona obecnie i przed forum Ligi Narodów. Dodał on na końcu, że przedłożenie tej sprawy przed forum międzynarodowym na Lidze Narodów przed przeprowadzeniem śledztwa nad wypadkami godnymi ubolewania z którymi nie solidaryzuje się rząd

angielski nie przyczyni się do pokojowego załatwienia tego konfliktu.

GENEWA, 25. 9. — Tel. wł. — Do incydentu jaki zaszedł na wczorajszym posiedzeniu Ligi Narodów i do zarzutów postawionych Anglii dodają jeszcze w kołach poinformowanych, że dnia 5 września r. b. pod Wahnsien, marynarze angielscy w strzelaninie zabili 150 policjantów chińskich, potem krążowniki angielskie skierowały ogień ciężkiej artylerji na miasto i pociskami zburzyły 2000 domów, zabijając parę tysięcy ludności cywilnej.

Zarząd Telefonów Łódzkich

podaje do wiadomości, że prace przy rozbudowie miejskiej sieci jak i stacji telefonicznej są na ukończeniu, przyjmowanie zółcem nowozgłaszających się abonentów na telefony w granicach miasta odbywa się obecnie bez żadnych ograniczeń i zastrzeżeń.

Ponieważ w kilku wypadkach zauważono, że pewne osoby ofiarowują swoje usługi jako pośrednicy przy zakładaniu nowych aparatów głównych lub dodatkowych, przenoszeniach aparatów w razie zmiany lokalu i t. p. — Zarząd Telefonów zaznacza, że pośrednictwo tych osób jest zbyt kosztowne, gdyż wszelkie zamówienia na instalacje telefoniczne należy osobiste lub przez osoby upoważnione zgłaszać wprost do Biura Zarządu Telefonów, Przejazd № 38. Zamówienia te, po wniesieniu należnych opłat taryfowych, będą załatwiane według kolejności.

Zakazane przemówienie Stresemanna.

BERLIN, 25.9. „Rote Fahne“ pisze iż Stresemann w swem przemówieniu wygłoszonym w klubie niemieckim w Genewie poruszył sprawy terytorjalne i kolonjalne mówiąc: udowodniłmy, że umiemy gospodarować w kolonjach i domagamy się wobec tego nowych kolonii dla nas. Walczyliśmy w Genewie o zniesienie okupacji w Nadrenji, ponieważ wstąpienie nasze do Ligi Narodów czyni tę okupację bezprzedmiotową.

Domagamy się zwolnienia terytorjum Saary jak również zwolnienia innych terytorjów w Europie. „Rote Fahne“ dodaje komentarz, iż tekst przemówienia Stresemanna został przez rząd w kategorijskiej formie zabroniony, a z kół oficjalnych wydano w miejsce istotnego tekstu nic nieznaczący oficjalny wyciąg z przemówienia, w którym nie wspomniano ani słowem o pretensjach dr. Stresemanna do Europy.

Układ sowiecko-litewski.

GENEWA, 25.9 (ATE) — „United Press“ donosi, że pomiędzy rządem sowieckim i Litwą doszło do zawarcia o neutralności układu rozjemczego.

Oba układy zwrócone są ostrzem wyraźnie przeciw Polsce i regulują stosunki Rosji Sowieckiej i Litwy, w podobny sposób, jak układ berliński regulował stosunki Niemiec do Rosji. Litwa i Rosja Sowiecka zobowiązują się przy wszystkich atakach trzeciego państwa zachować pełną i przyjazną neutralność.

Układ, który zawarty został na kilka lat będzie prawdopodobnie przedmiotem ostrej krytyki i trzeba go zrozumieć, jako atak skierowany przeciwko Lidze Narodów. Z drugiej strony rząd sowiecki w tajnym aneksie, dołączonym do traktatu stwierdza, że nie uznaje posiadania Wilna

w rękach państwa Polskiego, lecz iż uznaje Wilno, jako integralną część państwa litewskiego.

Rząd sowiecki uznaje, jako granice Litwy i Polski, linję ustaloną w układach w 1920 roku.

Kwestja Kłajpedy nie została w układzie wymieniona na żądanie wyraźne rządu sowieckiego, który nie chciał wystąpić przeciwko Niemcom.

Pewne koła niemieckie, pracują w tym kierunku, by publikacja tego traktatu spowodowała kryzys pomiędzy Rosją i Polską.

Nie ulega wątpliwości, że publikacja traktatu sowiecko-litewskiego odsuwa na dalszy plan porozumienie francusko-sowieckie. „United Press“ dowiadyuje się, że stanowisko francuskiego ambasadora w Moskwie Herberta jest poważnie zagrożone.

Centralny Związek Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego Piotrkowska 10.

Dziś dnia 26 b. m. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w lokalu związku

Wiec Sprawozdawczy

ZARZĄD.

Ferment w parl. Rzeszy.

Bawaria przeciw układom z Francją

BERLIN 25.9 W związku z rokowaniami francusko-niemieckimi odbędą się w przyszłym tygodniu dwie ważne narady. Pierwszą będzie zgromadzenie przedstawicieli rządów Rzeszy, na którym spodziewana jest bardzo ostro opozycja ze strony Bawarii. Prócz tego w przyszłym tygodniu ma zebrać się komisja Reichstagu dla spraw zagranicznych. (ATE)

Sieć spisków na pograniczu Hiszpanji i Francji.

LONDYN, 25.9. Przeciwnicy Primo de Riveri knują spiski w różnych punktach pogranicza francusko-hiszpańskiego. W Saint Jean de Luz, aresztowano oficera hiszpańskiego, który nie posiadał przy sobie paszportu, a wobec policjanta, usiłującego przeszkodzić mu w przejeździe do Francji, wystąpił czynnie.

Kondylis przeciw partyjniectwu.

ATENY, 25.9. Kondylis wydał ko munikat, zwrócony przeciwko politykom i części prasy, w którym wyzywa do spokoju, zapewniając, iż rząd nie dopuści do zakłócenia porządku. W związku z odwołaniem zapowiedzianej przez premiera podróży do Dajran, na odsłonięcie pomnika Anglików poległych w tej miejscowości, krąży pogłoski, iż policja natrafiła na ślad nowego spisku, przygotowującego zamach przeciwko obecnemu rządowi.

Ofenzywa marszałka Fenga.

Londyn, 25.9 (ATE) Z Pekinu donoszą, że marszałek Feng na czele swej armji rozpoczął ofenzywę i zamierza przebić się na czele swoich oddziałów [na południe i połączyć się z armją kantońską, atakując od południa. Feng korzysta w szerokim stopniu z pomocy sowieckiej w materjalach technicznych i ludziach. Generał Czang tso-Lina korzystając z pomocy państw europejskich, Ameryki i Japonji ma w najbliższym czasie udać się do Pekinu i zająć się formowaniem rządu.

Orkan w Portugalji.

PARYŻ, 25. 9. — A. T. E. — „Martin“ donosi, iż okolice Lizbony—Almeiris i Alpiarca zostały spustoszone przez orkan, trwający kilkanaście minut. Siłą wiatru zostały pozrywane dachy i powyrwane drzewa. Zbiory są zupełnie zniszczone. Śmiertelnych wypadków z ludźmi nie było.

Stan wyjątkowy w Persji.

PARYŻ 25 (PAT) „Chicago Tribune“ donosi z Teheranu, że aresztowano tam wielu oficerów żandarmerji i policji oraz wiele osób cywilnych z powodu planowanego zamachu na szacha. W całej Persji ogłoszono stan wyjątkowy.

KRYZYS RZĄDOWY.

Można zajmować takie lub inne stanowisko wobec wypadków majowych. Należy się jednak liczyć z faktem, że te wypadki miały miejsce i że wytworzyły one sytuację swego rodzaju, która się da streścić w tem, że w państwie do minającej rolę odgrywa rola jednej osoby. Opierając się na armji, jako na zorganizowanej sile, marsz. Piłsudski jest w stanie przeprowadzić swoją wolę wbrew ciałom prawodawczym.

Obecny sejm lub jego następcę de facto jest tylko drogą konstytucyjną do arcywystąpienia za mierzeń czynnika, posiadającego pełnię władzy. Wybory, które wcześnie lub później się odbędą nie mogą zmienić i nie zmieniają w czemkolwiek bądź faktycznego stanu rzeczy.

Człowiek lubuje się w wynajdywaniu określeń, ułatwiają mu one w orientowaniu się w zawiłych zjawiskach. Przynajmniej tak mu się wydaje. Gdyby więc zachodziła potrzeba określenia istniejącego porządku, możnaby go nazwać dyktaturą wojskową. Inna rzecz, że obecna dyktatura w Polsce przejawia się w sposób taktowny i łagodny. Na pozór nie się zmieniło. Istnieją czynniki konstytucyjne, sejm, senat, gabinet ministrów które wykonywają swoje konstytucyjne funkcje zupełnie legalnie i prawidłowo.

Zajęci codziennymi troskami i sprawami, ludzie nie zdają sobie często sprawy z tego, że od maja do września — dystans daleki. Ostatnie obrady w sejmie dowiodły niezbicie, że możliwym jest istnienie dyktatury przy zachowaniu wszelkich form parlamentarnych. Przetargi w komisji budżetowej na wewnątrz akcentowały istnienie konstytucyjnych form. Wszyscy jednakże zdawali sobie sprawę z tego, że rzecz będzie załatwioną w myśl życzeń rządu. Vota nieufności dla dwóch ministrów nie mają zasadniczego znaczenia. Może się zmienić poszczególny minister, gabinet pozostanie ostatecznie ten sam. Kierownictwo będzie nadal spoczywało w rękach Dr. Bartla, gdyż nikt inny w obecnych warunkach nie mógłby objąć po nim spóścizny, bez wywołania gwałtownych wstrząśnień w życiu państwa.

Objektywnie należy uznać, że obecny przedstawiciel rządu, przez cały czas istnienia gabinetu, wykazał szczerą chęć zaprowadzenia w kraju praworządności. Nie można go winić za to, że jesteśmy jeszcze bardzo dalecy od celu, że mało dotychczas zostało dokonaniem, tak jak nie można zapisać na konto zasług rządu polepszenia, jakie nastąpiło w życiu gospodarczym państwa.

Koło Żydowskie, zajmując takie lub inne stanowisko wobec programu budżetowego, pragnęło dać wyraz swemu negatywnemu stosunkowi do ministra oświaty, który toleruje istnienie numerus clausus.

Nie znaczy to, ażeby przedstawicielstwo żydowskie dawało swoje placet na powiększenie wydatków państwowych, na obarcze-

nie ludności nowymi ciężarami podatkowymi. „Koło“ zdaje sobie za pełnie jasno sprawę z tego, że ciężary w pierwszej linii spadają na barki żydowskie, wyniszczone doszczętnie dotychczasowymi praktykami. Podkreślano to wyraźnie w komisji budżetowej i w przemówieniu prezesa Koła Hartglasa w sejmie.

Mówca zaznaczył dobitnie, że odnosi się życzliwie do zapewnień p. Bartla.

Nie alega najmniejszej wątpliwości, że dotychczasowy kierownik rządu, posiadający zadanie miarodajnego czynnika, uformuje nowy gabinet, który przyjmie w ogólnych zarysach program swojego po-

przednika. Zmiany które zjdą w składzie gabinetu podług wszelkiego prawdopodobieństwa, będą takiej natury, że wzmocnią one stanowisko rządu i wzbudzą do niego zaufanie.

Dr. J. ROSENBLATT
poseł na Sejm.

Przemówienie prezesa Hartglasa podczas debaty budżetowej w sejmie.

Prezes Koła Żydowskiego poseł Hartglas zabrał głos w sejmie w dyskusji nad proorzeczem budżetowym i oświadczył: W proorzeczem budżetowym widać tendencje rozdymania budżetu, co nasuwa obawę, że uzyskane oszczędności pochłonę napowrót administracja. Koło Żydowskie wychodzi z założenia, że budżet nie powinien przekraczać sumy półtora miljaru. Jesteśmy przeciwni podwyższeniu budżetu i obawiamy się, że może się to skupić na Żydach, jako ludności miejskiej. W sprawie proorzeczem budżetowego z punktu widzenia politycznego można się wówczas wypowiedzieć za jego przyjęciem,

skoro się ma zaufanie do niego. Musimy podnieść, że oświadczenie, dotyczące kwestji żydowskiej, wypowiedziane w ekspozycji premiera przed ferjami jest już pełnym faktem. P. premier nie powiedział nic nowego, a tylko to, co inni ministrowie mówili po cichu, a czego się potem z trybuny sejmowej wypierali. Premier zaś powiedział to głośno, co w każdym razie należy policzyć na konto aktywów rządu. Daliśmy też temu wyraz głosując za pełnomocnictwami dla niego.

Musimy stwierdzić, że dotychczas stoimy wobec faktu, że ludność żydowska uczuwa pewne ulgi dzięki

popieszeniu sytuacji, niektórym szczególnie zarządzeniom ministra zwłaszcza w dziedzinie egzekucji podatkowej. Okazało się, że podniesienie terroru podatkowego przy pewnych możliwościach życia gospodarczego wpłynęło korzystnie na wpływianie podatków. Często jednak dobre chęci ministrów rozbijają się o niechęć podległego im aparatu. Znaną jest sprawa wydania okólnika, dotyczącego przyznania obywatelstwa. Urzędnik, którego zadaniem było opracowanie okólnika, wydał go w brzmieniu przeciwnym zamierzeniu ministra i zarazem w brzmieniu przeciwnym ustawie, ponieważ efekt ostateczny był taki, że ludzie, którzy wypełnili obowiązek służby wojskowej musieli się starać o nabycie obywatelstwa. Inaczej postąpił inny urzędnik, któremu zlecono opracowanie okólnika, regulującego używanie języka żydowskiego i hebrajskiego. Polecono mu mianowicie, aby sprawę tą załatwił w przeciągu 5 dni, urzędnik jednak ten sprawę ukrył w nadziei, że pójdzie w zapomnienie. W ministerstwie spraw wojskowych nie są dotychczas wycofane okólniki, zabraniające przyjmowania Żydów do pewnych oddziałów broni, co jest sprzeczne z Konstytucją.

Do Rady Prawniczej składającej się z około 20 członków nie powołano ani jednego Żyda. Minister Sujkowski cofnął swoje przyrzeczenie wyznaczenia komisji maturalnych dla abiturjentów gimnazjalnych zdających maturę w języku żydowskim i hebrajskim.

Numerus clausus panuje wszędzie w państwie na lwowskim Uniwersytecie. Na Wydziale Prawa odrzucono 130 podań studentów żydowskich — z tych wiele z dobrym wynikiem matury, zaś przyjęto warunkowo 50 podań studentów nieżydowskich, posiadających maturę bez języka łacińskiego. Na wydziale matematyczno - przyrodniczym było 40 miejsc wolnych, a nie przyjęto ani jednego Żyda. Na wydziale medycznym na 120 studentów przyjęto 12 Żydów. Odrzucono zaś 520 podań, z tych 500 podań wniesionych przez Żydów a 8 przez inne narodowości. Na politechnice warszawskiej daje się Żydom na egzaminach nierozwiązalną zadania.

Jeśli się już stosuje normę procentową, to powinno się stosować konsekwentnie i dać nam odpowiedni udział procentowy w urzędach, szarżach oficerskich itd. Dziś rozeszła się wiadomość o cofnięciu okólnika b. ministra Głabińskiego tajnie wprowadzonego ustanawiającego numerus clausus. Nawet jeżeli to nastąpiło i uniwersytety cofnęły numerus clausus to należy to uważać za musztardę po obiedzie, ponieważ minister porozumiał się naprzód z poszczególnymi rektorami co do sposobu ograniczenia przyjmowania studentów żydowskich, a następnie do piero cofnął okólnik.

Z tego powodu stawiamy wniosek na udzielenie votum nieufności dla ministra Sujkowskiego, nie rozciągając jednak tego wniosku na cały rząd.

W sprawie proorzeczem Koło wstrzymało się od głosowania.

Optymizm w Berlinie.

(Korespondencja własna „Wiadomości Codziennych“).

Berlin, 24 września.

Sukcesy niemieckie w Genewie napawają patryotów berlińskich wielkim optymizmem. To co uczynił Stresemann w przeszłym tygodniu uważane jest po prostu za zwycięstwo. Zawsze krytykujący głos „narodowej opozycji“, jak zwykli się nazywać politycy, stojący bardziej na prawo niż partja ludowa — ucił w obec ostatnich faktów. Radośnie przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów, spełniło najgorętsze pragnienia Niemiec; zosił równouprawnionym pomiędzy potęgami Europy. Pierwsze wystąpienie Niemiec w Lidze i Radzie Narodów, jest uważane jako punkt zwrotny w życiu narodu.

Wrodzone, niemieckie samopoczucie swej potęgi obudziło się w całej pełni. Mowa Stresemanna w Lidze z początkowa nie tylko polityczna ale i psychologiczna zmianę stosunków do innych narodów. Spotkanie zaś Briand'a ze Stresemannem jest podwaliną dla przyszłych przyjaznych stosunków francusko-niemieckich. Uważa się naogół, że spotkanie dygnitarzy w Thoiry jest celem i treścią, dla której obrady genewskie są tylko ramą. Genewa stała się źródłem przyszłego produktywnego porozumienia.

Wspólne rozwiązanie problemu niemiecko - francuskiego zostało zapoczątkowane. Słowa „wspólne rozwiązanie“ najczęściej powtarzają się w oficjalnych komunikatach traktujących o spotkaniu w Thoiry.

Wiadomem jest, że pertraktacje między Paryżem a Berlinem będą kontynuowane, chociaż jednocześnie pamięta się o punktach ciężkich i spornych. Pewniem jednak jest, że Francja nie będzie naogół przeciwną zadaniom niemieckim i że kwestje omawiane przez

Briand'a i Stresemanna będą dla Niemców przychylnie sprecyzowane.

Najgorętsze życzenia Niemiec, kwestje Nadrenji i Zagłębia Saary nie dają się jednak zupełnie oddzielić od zagadnienia rozbrojenia ogólnego w Niemczech sądzi się, że rozbrojenia kraju już dokonano, a organizowanie towarzystw wojskowych ważnym jest tylko wewnątrz kraju, dla zagranicy zaś nie posiada żadnego znaczenia; mimo tego zagranica patrzy z wielką nieufnością na ćwiczenia towarzystw wojskowych, które się zbroją i prowadzą niebezpieczną agitację monarchistyczno-militarystyczną.

Rozwiązanie rozmaitych zagadnień spornych może nastąpić tylko za pomocą współpracy fachowców, a przede wszystkim nie powinno być traktowane spartanicznie.

Do zagadnień tych należy przede wszystkim kwestja rozbrojenia. Do tego należy też mobilizacja części obligacji kolejowych, o których ironicznie wyraża się „narodowa opozycja“, że są „pieniędzmi dla wspólnego rozwiązania“.

Pocieszającym objawem jest panujący w Niemczech optymizm. Przyspieszy on może tempo przyszłego porozumienia. W każdym razie jak się zdaje droga do porozumienia dwóch potęg, Niemiec i Francji — jest już znaleziona. A porozumienie to winno nastąpić na wielu polach: politycznym, finansowym, przemysłowym i militarnym.

Niedawno ratyfikowane dzieło w Locarno wydało niespodziane owoce. Rozpowszechniany przez sceptyków pesymizm po umowie w Locarno zanikł i przeobraził się w ogólny optymizm i pewność w dążności do widocznego celu.

L. W.

KATASTROFY LOTNICZE.

PRAGA, 24. 9. (PAT). Dwóch lotników jugosłowiańskich i jeden lotnik czeskosłowacki zginęło w następstwie katastrofy na lotnisku Kbely pod Pragę. Eskadra jugosłowiańska złożona z 5 samolotów, która odbywała raid Białogród-Praga-Warszawa-Bukareszt zamierzała dziś rano odlecieć do Warszawy.

Z powodu złego startowania samo lot jugosłowiański Breget 19 zderzył się z samolotem czeskosłowackim i oba spadły. Śmierć poniósł pilot jugosłowiański, por. Nagora, obserwator jugosłowiański mjr. Jugovic, oraz pilot czeskosłowacki Kostrba. Ponadto dwóch mechaników odniosło lekkie rany.

Literatura i sztuka.

Największa poetka indyjska Sarojiki Naidu.

Sławę poetki uzyskała Sarojiki Naidu w Anglii w roku 1905, gdy wydała pierwszy tom swoich poezji „The golden Threshold” (Złoty próg). Tom ten przyniósł jej najwyższe uznanie krytyki literatury, Artura Symonsa oraz Edmunda Gosse, również wprowadził ją, jako członkinię, do Królewskiej Akademii Sztuk Wielkiej Brytanii i Irlandji. Ojciec jej, Dr. Aghornath Chattopadhyaya, mąż światły i głęboko wykształcony, bardzo wcześniej wysłał swoich synów i córki zagranicę na studia.

Sarojiki otrzymała swoje wykształcenie w Anglii. Ojciec uczył ją o wolności każdego indywiduum. Tę to naukę Sarojiki później zużytkowała.

Společnie ujawniła swoją samodzielną w ten sposób, że — ku zdumieniu całych Indji — wybrała za małżonka Dr. Naidu, człowieka pochodzącego z najniższej warstwy społecznej w Indjach. Fanatycy hinduscy uważają takie małżeństwo za bluźnierstwo przeciwko religji i etyce hinduskiej, a potomstwo z takiego małżeństwa jest uważane za wyklęte.

Po ukazaniu się pierwszego tomu poezji zamilkła Sarojiki Chattopadhyaya — wówczas już Sarojiki Naidu — na dziesięć lat. Dopiero w roku 1915 ukazał się drugi tom poezji „The Bird of Time” (Ptak czasu), a trzeci i ostatni zarazem tom „The Broken Wing” wyszedł po wojnie, chociaż o wiele wcześniej był napisany. Te trzy tomy ostro zarysowują dwie oddzielne epoki w jej życiu: pierwsza — kiedy była wyłącznie liryczną poetką, a druga — kiedy gienjusz poetycki skierował ją na tory publicznej działalności. W takiej mierze, w jakiej straciła swoją siłę liryczną i pierwotne tchnienie poezji, w takiej samej mierze jej publiczna działalność zyskała na genialnej sile i piękności. Zwolna treść jej życia przechodziła z jednej fazy w drugą.

Nas najbardziej zajmuje dzieło „Złoty próg”, gdyż tu mimo angielskiej szaty — znajdujemy całe bogactwo indyjskiej fantazji oraz indyjski sposób malowania duszy. Znajdujemy w tem dziele miarę wierszową, która mu daje specjalne stanowisko w literaturze angielskiej.

Dlatego też prawie niemożliwym jest wiersze te oddać w innym języku. Do całego prawie tomu ułożyła muzykę Liza Lehmann. Jak leciuchne chmurki przesuwają się przed nami obrazy pełne fantazji. Słowa brzmią jak muzyka, a rytm zdaje się mieć swój początek w materiałach perskich i hinduskich. Żaden angielski poeta nie mógłby takich wierszy napisać, albo tak odtworzyć duszę ludzką. Poetka hinduska śpiewała tak jak ptak, ale jej państwem była sfera preczystej duchowości. Powstają malownicze obrazy średniowiecza, kiedy podczas zmroku dobiegał z miniretu głos stróża Tęskne, namiętne są jej pieśni miłosne; ludowe pieśni tkaćców, rybaków, wieśniaków odbijają się od muzyki cymbałów i fletów. Dźwięk bronzespanyłów na stopach pływających tancerek indyjskich przewija się rytmicznym taktem; czarowne piosenki tchną miękko pieszczotą wschodu.

W tomach późniejszych, pisanych już potem, gdy życie pokazało jej inne cele, brak już tej wzruszającej siły uczuciowej jej pierwszej twórczości. Lecz niektóre ludowe pieśni

miłosne wzruszają nas mocno, gdyż odkrywają przed nami bogate życie uczuciowe i zmysł piękna tego narodu. Niektóre z tych pieśni przetłomaczyła na język angielski, nie zachowując ani pierwotnego metrum, ani rytmu. Pierwsze dźwięki tych pieśni wprowadzają każdego w oniemiałość, tak jak gdyby mu przypominały długo zapomniane rzeczy, wiele tych pieśni zostało przez Sarojiki Naidu po raz pierwszy ogłoszone drukiem i w każdym razie po raz pierwszy, przeniesione na obcy język. Wszystkie pieśni miłosne są, w mniejszym lub większym stopniu, przejęte tym samym motywem: ciężarem życia, minioną miłością.

Podczas wojny Sarojiki — w swoim prywatnym życiu — wprawiła kobiety zachodu w podziw. Opuściła dom swój i męża — krok, który w Indjach ma znaczenie rewolucji społecznej, a nawet postępowi działacze go potępiają. Ten duch zdecydowania i samoroztrzygnięcia, który ujął się w tym kroku i przy wyborze męża — oto klucz do jej życia i dzieł.

I gdyby nie jej żelazna wola, to by już oddawna była usunięta z wi-

downi publicznej, a subtelna i lękliwa poetka nie byłaby się stała bohaterką narodową, ufną w swoje siły i nie znoszącą żadnej opozycji.

Do roku 1919 była ona — jak zresztą inni Hindusi — orędowniczką swego kraju, który pokornie stał przed tronem angielskim.

Odpowiedź Anglii uzmysłowiła się we formie rzezi w Amritsar, gdzie 1500 bezbronných starców, kobiet i dzieci zostało rozstrzelanych. Ten straszny czyn był może potrzebny, aby Hindusom, wyszkolonym w prawie angielskim i karmionym frazesami angielskiej historii i literatury, pokazać rzeczywistość bez osłonek.

W dniach krwawej rzezi w Amritsar odesłała Sarojiki Naidu, wraz z Tagorem i innymi wysoko postawionymi osobistościami, wszystkie tytuły i odznaczenia, jakie otrzymały od rządu angielskiego, z oświadczeniem, że zajmują miejsca obok maluczkich swego kraju, których krwią piaski w Amritsar się nasyciły. W tym czasie Sarojiki Naidu odłożyła swoje pióro, może już na zawsze. Pod przewodnictwem Mahatmy Gandhiego przeszła poprzez całe Indje, a głos jej pełen stanowczości, nigdy nie milknie.

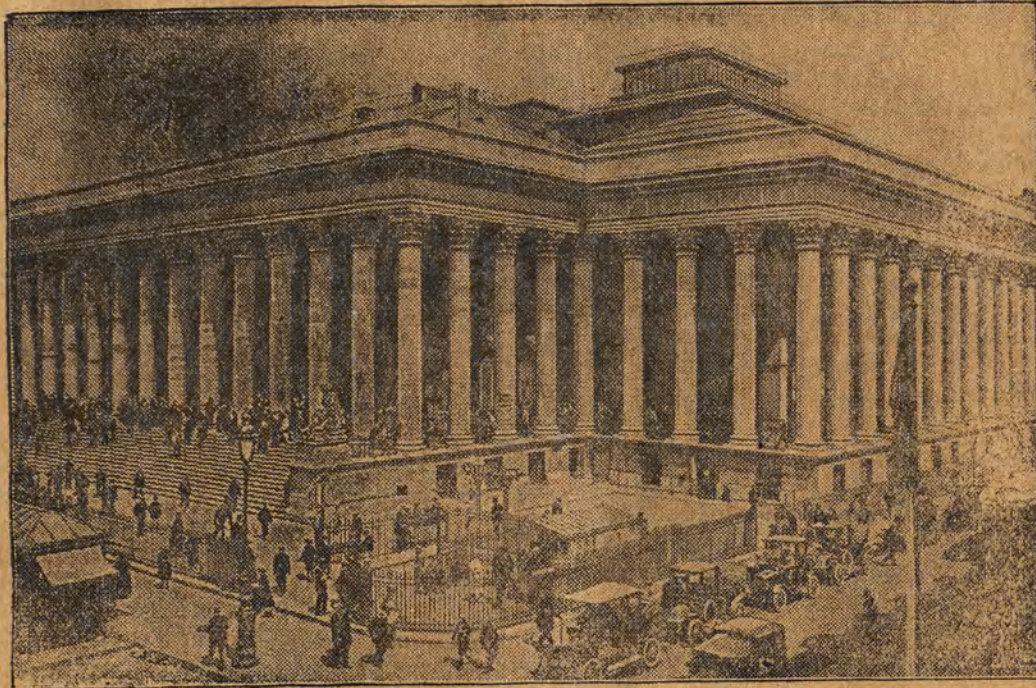
Została następnie wybrana do egzekutywy narodowego kongresu hinduskiego, który kieruje całą akcją wolnościową.

Objeżdżała zagranicę, przemawiała na kongresach kobiecych, na politycznych zebraniach w Anglii, przed niezliczonymi słuchaczami w Skandynawji.

Sarojiki Naidu jest dziś we wieku 47 lat. Jej twarz, która niegdyś promieniała zwycięską pięknością, teraz wyraża spokój i smutek człowieka, który wiele cierpiał i który długo wpatrywał się w oblicze nędzy.

Wymarzony wiersz, „o duchu, który piękność i wielkość napełnia”, nie został nigdy napisany. Wprawdzie pisała wiersze o treści etycznej, ale duch wielkości znalazł inną formę wyrażania się.

Stanął na usługi narodu i osiągnął berło takiej władzy, jakiej jeszcze żadna kobieta nie dzierżyła. On przyznał jej miejsce między wielkimi kobietami stulecia.



GIEŁDA PARYSKA

J. BABEL

GALIN.

O stajecie rosyjskiej partji komunistycznej!

Torowałeś sobie drogę poprzez sarową treść rosyjskich opowiadań. Natchnąłeś i napełniłeś serce trzech ładzi ochotą do pracy w „Czerwonym kawalerzyście”. Natchnąłeś ich byzapelniali codziennie całe stronicę swojemi utworami. odznaczającemi się śmiałością oraz szorstką rabasnością. Galin napóły ślepy, sachotnik Slinkin oraz Syteczjow, cierpiący na katar kiszkek wzniceli barzę i ogień zapomocą swego pisma w szeregach dzielnych kozaków, złodziei rzerewy, oraz w szeregach dziewcząt, przysyłanych z Moskwy na odpoczynek w wagonach wydziału politycznego. Tuż przed zapadnięciem nroku jest gazeta gotowa. Na niebie zachodzi wolna słońce, świecące mętnie niby latarnia prowincjonalnego miasteczka i świetelka drukarni migają nieastannie, chwilami silniej, chwilami słabiej, jak namiętność starej maszyny. W owym to czasie, o północy prawie, wychodzi Galin z wagonu, pod wrażeniem swej nieoklepanej miłości do żony, pomywaczki kolejowej

„Ostatni raz” mówi błady półślepy o wąskich barkach Galin „ostatnim razem, Ireno, mówiliśmy o roz-

strzelania Mikołaja krwawego, którego zasądził na śmierć proletarijat Jekaterynbarski. Dziś przejdziemy do innych tyranów, zmarłych marnie niby psy bezdomne. Piotr III został przez Orłowa, kochanka swej żony zabity. Paweł zaś przez dworzana oraz własnego syna. Mikołaj Pałkin się ograł, syn zaś jego padł 1-go marca, a wnuk umarł wskutek pijactwa... To wszystko wnniście wiedzieć, Ireno...”

Galin podnosi swe pastę oko i wpatruje się ciągle w przestrzeń.

Księżyc niby wesoły figlarz, wieszający na sklepie niebieskim, rzucił na chorowitą postać Galina snopy światła, maszyny drukarskie stają nieopodal i z daleka w świetle latarni połyskują stacją radjotelegraficzną. Irena przycisnęła się silniej do boku Wassilija, przystychiwała się jego głuchym bezsensownym szepotem miłosnym a na czarnym niby szawarami rzeczonymi po zrośniętym niebie przesuwają się i blyszczą gwiazdy. Pomywaczka zwraca swą napuchniętą twarz w stronę Galina i wpatruje się w jego twarz szeroko rozwartemi zrenicami. Tak zwykła patrzeć dziewczyna, która po pełnym trada dnia, stara się zrozumieć poświęcającego się wiedzy profesora. A obok Ireny postępuje Wassilij nieforemnej bydlęcej szczęce. Jest on kacharzem a ci zwykli sobie lekceważąc ładzkosć. Kacharze stoją w stałym kontakcie z mięsem zabitych i zdechłych zwic-

rząt, jednak interesują się oni polityką i innymi sprawami, ich zapętnie nie obchodzącemi.

Tak też było z Wassilijem o nieforemnej twarzy, któremu udało się ujarzmić Irenę. Podciągnął on spodnie, aż po piersi, i zaczął pytać Galina o szczegóły dotyczące różnych królów a później rzekł ziewając:

„Jest jaż noe, jatro też będzie dzień dla ładzi”.

Zamknęli oni drzwi kachenne i zostawili Galina samego, tylko na niebie mrugał figlarnie księżyc.

Siedziałem w gęstwinie naprzeciw księżycowi, tuż przy brzegu szyi miałem pełno wrzodów, nogi zaś moje były obwiązane szmatami. Mój poetyczny amysł rozważał właśnie istotę walki klas, gdy podeszedł do mnie Galin patrząc swem matowem sztywnym okiem.

„Galn” rzekłem, zdziwiony jego samotnością, „jestem chory, zbliża się jaż koniec, ja zaś jestem zbyt zmęczony, by stażyć w naszej armji konnej. „Głapeem jesteście” odpowiedział mi Galin, zegarek wiszący na jego chudej ręce wskazywał godzinę pierwszą „taki jaż nasz los musicie ścierpieć takich. Cała partja chodzi w fartuchach, przesiąkniętych krwią; my wyjmujemy dla was soezystę jądro z skorupy. Niedługo jaż potrawa a zoba czyicie wytłaskane jądro, odcimicie wtedy palec od nosa i będziecie opiewać nowe życie w niezwykłej prozie.

Ale obecnie musicie wy głupcy spokój nie siedzieć i nie schmyczec pod naszem rękoma”.

Przysnął się do mnie bliżej, po prawit łażną szmatę na jątrzącej się ranie opascił głowę na piersi. Noe pocieszała nas i koła nasze cierpienia, lekki wiatr muskał nas i tańt niby mat czynny płaszcz, a wilgotne trawy błyszcząły. Stak maszyn drukarskich stał coraz bardziej, wreszcie przestał się rozlegać; wschód słońca zaróżowił skrawek nieba. Z trzaskiem otworzyły się kachene drzwi. Cztery nogi wygląd nęły by ażycie chłoda, my zaawazyliśmy i obserwowaliśmy pełne wdzięku stopki Ireny i Wassilijego o szerokich czar nych paznokciach. „Wassiljok”, szepce kobieta stamionym, obamierają cym głosem „odejdźcie jaż od mego łóżka, psotnika...”

Lecz Wassilij porusza stopą i przysawa się bliżej.

„Armja konna” mówi Galin „otóż jest ona socjalnym cadem, pozostałym dzięki Centralnemu Komitetowi Partji.

Rewolucja wysunęła na pierwszy plan stoezone przywilejami kozactwo, ale Komitet Centralny usunie te przywileje „żelazną miotłą”.

I Galin mówił o politycznym wychowaniu pierwszej armji konnej. Mówił długo, głącho, lecz zapętnie jasno. Powieka jego drgała nad pus tym oczodołem, a z podrapanej ręki sączyła się krew.

Tłum. E. H.

Wschód
słońca
5 m. 27

Wrzesień

26

Niedziela
18 Tiszbaj
4 dzień Sukot

Zachód
słońca
17 m. 27



Ostatnia angielska sobota w urzędach.

W dniu wczorajszym po raz ostatni w tym roku była to, zw. angielska sobota we wszystkich urzędach państwowych. Od przyszłego tygodnia do 1 maja 1927 w soboty biura urzędów i instytucji państwowych będą czynne jak każdego dnia. (e)

Nowy magistrat w Tomaszowie.

W dniu jutrzejszym odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którym odbędą się wybory do magistratu m. Tomaszowa. Na posiedzeniu tym powzięte również zostaną uchwały w sprawie podjęcia w jaknajkrótszym czasie budowy kanalizacji i wodociągów oraz sprawa zaciągnięcia znaczniejszej pożyczki na roboty inwestycyjne w Tomaszowie. (e)

Budowa domów robotniczych.

Jak wiadomo, magistrat postanowił budować domy robotnicze według dawniej zatwierdzonych planów, których realizacja ma się rozpocząć w najbliższych dniach.

Domy te miały być budowane na Polesiu Wಿದzewskim. Ze względu jednak na to, iż na Polesiu tem ma być wybudowana nowa stacja towarowa, wobec czego dzielnica ta przedstawia mniej walorów dla mieszkalności — magistrat postanowił zmienić miejsce budowy wspomnianych domów i obrął dla nich niezabudowane przestrzenie przy ul. Podmiejskiej w sąsiedztwie szkoły powszechnej.

Ponieważ kasa chorych będzie w pobliżu budować swą lecznicę, ta część miasta nabierze charakteru prawdziwie nowoczesnej dzielnicy miejskiej.

Budowa nowych gmachów szkolnych.

Zastanawiając się nad możliwościami realizacji projektów gmachów szkolnych, na których szkice w roku ubiegłym był rozpisany konkurs publiczny — magistrat polecił wydziałowi budownictwa opracowanie projektów policyjno-budowlanych oraz kosztów tych gmachów, aby w roku przyszłym przy ew. sprzyjającej koniunkturze można było rozpocząć budowę.

P. Łatkowski zrehabilitowany.

W swoim czasie głośną była sprawa h. sekretarza okręgowej komisji związków zawodowych — p. Łatkowskiego, przeciwko któremu zarząd funduszu bezrobocia zwrócił się ze skargą do prokuratora, iż p. Łatkowski jako członek funduszu bezrobocia, pośredniczył w nabyciu lokalu dla funduszu bezrobocia i na transakcji tej zarobił.

Sprawa ta była rozpatrywana w sądzie okręgowym, gdzie prokurator rzekł się oskarżenia i p. Łatkowski został uniewiniony.

Od wyroku sądu okręgowego funduszu bezrobocia odwołał się do sądu apelacyjnego w Warszawie i o- negdaj sąd apelacyjny po rozważeniu sprawy, wyrok sądu okręgowego zatwierdził. (b)

Zatarg w przemyśle zaostrożny się.

Jutrzejsza konferencja wyjaśni sytuację.

Związki zmieniają żądania, o ile dojdzie do strajku.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach po odbyciu konferencji z premierem Bartlem i ministrem Jurkiewiczem, zarządy związków zawodowych odbyły wspólną naradę.

Po dłuższych debatach stwierdzono, że wobec oporu przemysłowców będzie miała miejsce ostra walka, która może potrwać dość długo. Wobec powyższego związki postanowiły w razie wybuchu strajku wystawić żądania, w myśl życzeń większości robotników i zamiast procentowej podwyżki — żądać przyznania robotnikom tyle, ile według wyliczeń komisji statystycznej winien zarabiać robotnik, by mieć na koszty utrzymania z odpowiednim podwyższeniem tej sumy dla robotników wykwalifikowanych. (b)

Przemysłowcy nie udzielią podwyżki robotnikom.

Jak wiadomo, w dniu jutrzejszym odbędzie się w Warszawie zwołana przez ministra pracy konferencja przy udziale przemysłowców związków zawodowych w sprawie podwyżki w przemyśle włókienniczym.

W dniu wczorajszym zwróciliśmy się do dyrektora związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim p. inż. Rampel, którego spytaliśmy, jakie będzie stanowisko przemysłowców na wyżej wymienionej konferencji.

W odpowiedzi p. inż. Rampel oświadczył, że z otrzymanego zaproszenia przemysłowcy skorzystają i wyślą swego przedstawiciela do Warszawy na konferencję. Nie zmienia to jednak zajęcia od początku przez przemys-

slowców stanowiska i przedstawiciele przemysłowców wyjadą na konferencję po to, by oświadczyć, że przemysł obecnie żadnej podwyżki nie udzieli i przedstawi ministrowi stan krytyczny przemysłu łódzkiego, który nie pozwala na udzielenie podwyżki.

Na pytanie, czy jest to ostatnie słowo przemysłowców i czy w zanadzu nie chowają oni jakiejś podwyżki dla robotników. P. Rampel oświadczył, że w sprawie żądań robotników odbywały się posiedzenia i narady wspólne wszystkich 4-ech związków przemysłowców i doszli oni do przekonania, że żadnej podwyżki udzielić nie mogą.

Pozatem nie przemysłowcy nie uczynią, choć wiedzą, że strajk w przemyśle włókienniczym odbija się ujemnie na całokształcie życia ekonomicznego. Co do składu delegacji przemysłowców, to wyjeżdżają w imieniu wielkiego związku — dr. Barciński i inż. Rampel, z krajowego — p. Pawłowski, wykończal i farbiarń — p. Darski i z związku farbiarń — p. Kerper. (b)

Bojowe nastroje wśród robotników na prowincji

Wobec zapowiedzianej na jutro w Warszawie konferencji w sprawie zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym — związki zawodowe otrzymały informacje co do stanowiska robotników na prowincji. W Zawierciu, Kaliszu, Ozorkowie, Zduńskiej Woli, Częstochowie i Aleksandrowie postanowiono przystąpić do akcji strajkowej na wypadek gdyby konferencja warszawska nie dała pozytywnych wyników. W fabrykach pluszu oraz w częstochowskich przedsiębiorstwach przemysłu dzianego odbyły się w ostatnich dniach masowe zebrania, na których wyrażono całkowitą solidarność ze stanowiskiem, zajęciem na ostatnich zebraniach łódzkich delegatów fabrycznych. (e)

Wielkie nadużycie podatkowe z czasów markowych.

Znamienny wyrok sądu okręgowego.

Jeszcze w roku 1925 Izba skarbo- wa łódzka po otrzymaniu zeznań do podatku przemysłowego wydelegowała do banku francusko-belgijsko-polskiego rewidentów, celem stwierdzenia czy zeznanie podatkowe złożone zostało według rzeczywistych obrotów.

Podczas rewizji znaleziono książkę pokwitowań, według której wykazało się, że cały szereg transakcji nie wpisano do książek, by nie płać od nich podatku obrotowego.

Sledztwo izby skarbowej wykazało, że bank prowadził bardzo rozległe interesy i wielkie transakcje, lecz wielokrotnie te ostatnie, sięgające nieraz kilkudziesięciu tysięcy dolarów nie były wpisywane do książek obrotowych.

Stwierdzono również, że księgi handlowe parafowane przez wydział handlowy sądu okręgowego były podszywane i niewykazywały rzeczywistych transakcji.

Przeprowadzona rewizja w oddziałach banku w Poznaniu wykazała również nadużycia podatkowe i ogółem stwierdzono, że bank ukrył przed opodatkowaniem sumę olbrzymią nawet jak na czas inflacji, a mianowicie — 800 miliardów mkp.

Izba skarbova skierowała sprawę do prokuratora, który pociągnął do od-

powiedzialności dyrektora banku — Kazimierza Rundo, lecz sąd pokoju 4-ego okręgu p. R. uniewinił.

Od wyroku tego odwołał się prokurator do sądu okręgowego, domagając się dla p. R. kary 3-letniego więzienia i 20-krotny podatek od sumy 800 miliardów mkp.

W sądzie okręgowym sprawa była dwukrotnie odraczana, aż wreszcie doczekała się rozpatrzenia onegdaj na posiedzeniu pod przewodnictwem sędziego Hercberga w asystencji sędziów — Arnolda i Moczulskiego.

Ekspertsi podzielili sprawę na 3 części, a mianowicie — do pierwszej zaliczono tę część obrotu, od której bank podatek zapłacił, do drugiej kate gorji zaliczyli pozycje transakcji eksportowych, które winne być ujawnione w księgach handlowych banku, a do trzeciej — te pozycje, które w księgach niefiguruja, a uwidocznione są w księgach pokwitowań.

Po wysłuchaniu ekspertów sąd za rzadził naradę, po której ustalili, że bank ukrył przed izbą skarbową podlegającą opodatkowaniu sumę złotych 157.690.024.

Oskarżenia popierał prokurator Herman, obronę wnosili adwokaci Biłyk i Opaliński.

Sąd uznał Kazimierza Rundo winnym świadomego podania w zeznaniach o obrotach banku wiadomości nieprawdziwych za drugie półrocze 1923 r. i skazał go na 788 zł. grzywny z zamianą na 3 miesiące aresztu i kosztami do 118 zł.

Co do należności skarbowych, to Izba skarbova wystąpił z akcją cywilną o należność wynoszącą po zastosowaniu wyniesie 20-krotniej kary olbrzymią sumę.

Inspektor pracy p. Wojtkiewicz przerwał urlop wypoczynkowy.

Inspektor okręgu łódzkiego p. Wojtkiewicz otrzymał zawiadomienie od głównego inspektora z Warszawy p. Klotta, by przerwał urlop wypoczynkowy, który kończy mu się w październiku i przybył w poniedziałek do Warszawy na konferencję, która odbędzie się pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych a przemysłowcami.

Po załatwieniu zatargu w przemyśle włókienniczym, inspektor Wojtkiewicz będzie miał przedłużony urlop w miesiącu październiku.

Energiczna akcja o ustawowy dzień pracy.

W związku z rozpoczętą akcją przez okręgową komisję związków zawodowych w sprawie przywrócenia 8 godz. dnia pracy we wszystkich fabrykach, udała się wczoraj do p. wojewody Ossolińskiego delegacja w osobach pp. Walczaka i Napieralskiego.

Delegacja wskazała, że ostatnie przemysłowcy łódzcy wykorzystują robotników, przedłużając im dzień pracy, na czym traci skarb materialnie, a robotnicy moralnie i na zdrowiu.

Delegacja domagała się wydania zarządzenia, by w fabrykach przyjmowano robotników do pracy jedynie za pośrednictwem P.U.P.P., gdyż wó w czas robotnicy będą zarabiali według cennika: a pracować będą jedynie 8 godz. dziennie, wobec czego przemysłowcy będą zmuszeni przyjmować nowych robotników, zmniejszając w ten sposób liczbę bezrobotnych, a tem samem skarb państwa będzie mniej wydawał pieniędzy na zapomogi.

Delegacja wskazała, że przemysłowcy, zatrudniając tych samych robotników ponad 8 godzin mają na celu oszczędności na świadczeniach społecznych, a dla formy każą robotnikom po 8 godzinach tylko zmienić warsztat prasy.

Następnie delegacja poruszyła sprawę nocnej pracy kobiet i wskazała że w ten sposób rujnuje się zdrowie kobiet, które pracują dzień i noc, a następnie dzieci ich to podatny grunt dla wszelkiego rodzaju chorób, nie mówiąc już o zbierającej tak wiele żniwo gruźlicy.

Delegacja prosiła, by na podstawie statystyki stwierdzono, jak zwiększył się procent zachorowań na gruźlicę od czasu wprowadzenia reorganizacji w pracy.

Po wysłuchaniu delegacji p. wojewoda oświadczył, że co się tyczy przyjmowania robotników, przestępca nia 8 godz. dnia pracy, to w sprawie tej poczyni odpowiednie kroki.

Co się tyczy pracy nocnej kobiet i owej statystyki, to p. wojewoda prosił o przedstawienie mu spisu fabryk, w których możnaby było sprawę tę zbadać.

Kolejną delegacja udała się do inspektora pracy Wyrzykowskiego, który przyznał, że zbyt łagodne kary za nieprzestrzeganie ustawy o czasie pracy przyczyniają się do jej łamania.

Szczupła ilość inspektorów nie pozwala na częste inspekcje, co wpływałoby na unormowanie się warunków.

Wreszcie poruszone sprawę stał wek zasadniczych w fabrykach i delegacja wskazała, że w sprawie tej powinny być utrzymane sądy przemysłowe, dzięki którym odciężono by inspektora pracy i mógłby się on zająć sprawami ważniejszymi. (b)

Prof. Stanisław NIRNSTEIN po powrocie

wznowił lekcje gry fortepianowej. Traugutta 12, 3 piętro front.

Wiadomości gospodarcze.

Zakłady lotnicze polsko-francuskie sprzedane.

Jak się dowiadujemy, miała znaną firmą czeskosłowacką Skoda, znana z wytwórczości wielkich armat podczas wojny, zakupić polsko-francuskie zakłady lotnicze „Frankopol”. Cena kupna ma wynosić 180 000 dolarów.

Jednolite opłaty od protestów weksli.

Wielka różnorodność opłat rejentalnych na terenie Rzeczypospolitej, związanych z protestowaniem weksli wytwarza szereg nieporozumień i trudności w życiu gospodarczym, szczególnie dlatego, że obrót wekslowy nie znosi różnic terytorjalnych.

Jak słychać w dniach najbliższych ma być ukończona praca nad projektem jednolitego uregulowania opłat rejentalnych, który natychmiast wejdzie pod obrady Rady ministrów.

Zniżenie dyskonta na Lotwie.

Rząd lotewski ogłosił rozporządzenie, mocą którego stopa dyskontowa zostaje znizona: z dniem 1 października do 14 proc., z dniem 1 stycznia 1927 go do 13 proc., z dniem 1 kwietnia 1927 roku zaś do 12 proc. Z dniem 1 stycznia 1927 r. znizona zostaje też stopa procentowa do 12 proc.

Rozporządzenie to wywołało w sferach kupieckich i bankowych niebywałe wburzenie, pociąga bowiem za sobą zupełne zamknięcie jakiegokolwiek kredytu i oznacza w pierwszym rzędzie ruinę drobniejszego kupiectwa, opierającego na kredycie swojej egzystencję.

Uregulowanie ustawodawstwa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się okólnikiem do wszystkich wojewodów, aby nadsyłały swoje spostrzeżenia i uwagi, czerpane z bezpośredniego w swoim urzędowaniu stykania się z życiem powszechnym, mające służyć rządowi za podstawę i substrat do zmian i uzupełnień w istniejącym ustawodawstwie, które rząd władny jest poczynić na podstawie udzielonych mu w tym okresie pełnomocnictw sejmowych.

Przesilenie gospodarcze a wpływy państwowe w Anglii.

Według wykazu angielskiego urzędu skarbowego za czas od 1 kwietnia do 11 września b. r., wynoszą wpływy 287,567,171, wydatki 355,802,170 funtów szterlingów. W tymże samym czasie roku ubiegłego wyniosły wpływy 316,961,569, wydatki zaś 351,424,440 funtów. Poważny ten spadek tłumaczy się zmniejszeniem wpływów z podatku dochodowego o 16 milionów i dodatków do podatku dochodowego o 6 milionów, spowodowanym depresją gospodarczą stojącą w związku ze strajkiem generalnym i strajkiem węglowym. Dodać należy, że największe do chody wpływają zawsze w ostatnich trzech miesiącach roku finansowego.

„Westminster Gazette” oblicza, że strajk robotników węglowych kosztuje Anglię dotychczas 380 milionów funtów.

PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ

„PANI”

St. Szymanko i E. Hellerowej
ul. 6-go Sierpnia 28, tel. 21 45.

Nowe cła przywozowe w Rumunji.

Z Bukaresztu donoszą: ministerstwo skarbu wydało w ostatnich dniach rozporządzenie, które zaprowadza szereg nowych stawek celnych, dotyczących importu. Rozporządzenie to weszło w życie z chwilą ogłoszenia. Obejmuje ono między innymi następujące artykuły: tkaniny wełniane których 1 metr waży 650 do 800 gr.—10 lei za 1 kg, tkaniny wełniane, których 1 mtr. waży 200 do 500 gramów—20 lei za 1 kg.; artykuły skórzane 1.25 lei; buciki 3.75 do 5.25 lei za 1 kg. Stawki celne rozumieją się w lejach złotych.

Dolar i Złoty.

Upadek gabinetu prof. Bartla wpłynął na wzrost dolara. Na nieoficjalnym rynku walutowym w Łodzi dolar w dniu wczorajszym osiągnął dolar najwyższy punkt o godz. 5 po poł. Kiedy to płacono 9.05 na jednostkę. Późnym wieczorem płacono 9.04.

Z Warszawy donoszą. W obrotach pozagieldowych płacono za dolara 9.01 i pół.

Akcje

Na rynku akcyjnym w obrotach gieldowych i pozagieldowych w dniu wczorajszym wyczuwać się dawał nastrój cokolwiek mocniejszy, aczkolwiek z dokonaniem większych transakcyj się wstrzymano.

Łondyn 25.9 (PAT) N.Jork 4.85 9/32,—4.84,5 Holandia 12.11,5 1/2,— Francja 174.50, Belgja 181.87, Włochy 132,—, Niemcy 20 37,5 Szwajcaria 25.11,— Hiszpanja 31 83, Portugalia 2.53, Danja 18.27. 1/2, Szwecja 18.15, 1/2, Norwegja 22.13,— Helsingfors 192.78, Praga 163.81. Wiedeń 34.42, Warszawa 42.50.

Gdańsk 25 (PAT). 100 marek Rzeszy 122 572—122,878. 100 złotych 57.05—57.20, czek na Londyn 25,—, telegraficzna wypłata na Berlin 122.547,— 122,863, na N. York 514.62—515.18, na Warszawę 57.08—57.17.

Notowania złotego w dniu 25 września 1926 r.: Za 100 złotych: Londyn 42.50, Zurych 56.00—60.00, Berlin 46.36—46.84, wypłata na Warszawę i Poznań 46.45—46.87, na Katowice 46.28—46.52, Gdańsk 57.05—57.20, wypłata na Warszawę 57.08—57.17, Wiedeń czeki 78.25—78 3/4, banknoty 78.20—79.20.

Ł. K. S. — Hasmonae
3:4 (2:0)

WZOROWA SZKOŁA DLA DZIECI ŻYDOWSKIEJ INTELIGENCJI.

Szkoła

(koedukacyjna)

F. Kacnelson-Nachumow

Nowa Aleja 6.
między Nowomiejską
a Wschodnią.

Dla mniej zamożnych rodziców — 50 proc. ulgi. — po poł. freblówka.
Zapisy codziennie od 11-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wieczór.

Do klas przyjmowani są w wieku od 7 lat chłopcy i dziewczęta.

Język wykładowy — polski — wedle programu szkół państwowych.
Język hebrajski na wysokości zadania.
Przedmioty nauk religijnych pod kierunkiem słynnego talmudysty pana Benjamina Kacnelsona.

Dla dzieci od 4 lat istnieje wzorowo urządzona FREBLÓWKA.

Rytmiczna gimnastyka, rytmiczne tańce. Roboty ręczne. :: Początki nauki. :: Opieka lekarska.

Szkoła I. Kacnelsona

ŁÓDŹ, Cegielniana № 28.

Przyjmuje się zapisy uczniów i uczenic do wszystkich klas. Kancelaria szkoły jest czynna codziennie od 10—1 i od 4—6 po południu.
Przy szkole — ZAKŁAD FREBŁOWSKI dla dzieci od 4 lat.

1252—1

DYREKCJA.

Kino NOWOŚCI.

DZIŚ!

NA OŁTARZU PIĘKNA

rzewny melancholijny dramat rosyjski
ŚPIEWY
przecudne dumki rosyjskie wykonają słynni artyści

Cała Łódź mówi o tem

w roli głównej chluby ekranu
Wiera Chołodnaja Maksimow, Runicz.
ŚPIEWY
najlubiejsze romanse cygańskie
Opery Moskiewskiej

p. LIDJA ROSIŃSKA i p. RADWAN DĄBROWSKI
UWAGA: Portreciki Wiery Chołodnej wydajemy bezpłatnie.

Kinematograf „OŚWIATOWY”

WODNY RYNEK (Rég Rokicińskiej). TELEF. 18-26.

DLA DOROSŁYCH! Od wtorku dn. 21 do dn. 27 września r. b.

NAD GROBEM Nieznanego Żołnierza

2-ga serja (ostatnia) filmu p. t. „KOENIGSMARK”

Następny program: BIAŁA SIOSTRA.

DLA MŁODZIEŻY: Józef w Egipcie

Obraz biblijny.

ZAKŁAD DRUKARSKO-LITOGRAFICZNY

B-cia A. i I. HOLCMAN

Łódź, ul. Zawadzka № 7.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE
... W ZAKRES DRUKARSTWA ...
szybko, starannie
i po cenach nader przystępnych.

... Drukarnia zaopatrzona w najnowsze czcionki. ...

Szkoła Plastyki i Rytmiki St. Paszkówny

rozpoczęła lekcje w własnym budynku szkolnym
GDAŃSKA 94.

Zapisy do szkoły są przyjmowane codziennie od godz. 5—7 wiecz. 1286—1

SALON

MÓD

9 ZAWADZKA 9
SKLEP FRONT.

NADESZŁY NAJNOWSZE MODELE



Pokój

z niekrepującym wejściem poszukiwany.
Pożądane w śródmieściu.
Oferty pod „A.A.” do Adm. niniejszego pisma Zawadzka 7.



Uroczyste otwarcie
sezonu jesiennego 1926 r.
Największy amant świata



Motto: „Miłość kobiety czyni
z mężczyzny anioła —
Miłość mężczyzny czyni
z kobiety męczennicę”
Oscar Wilde.

Rudolf Valentino w swej ostatniej przedśmiernej kreacji „CZARNY ORZEŁ”

Dramat podług powieści ALEKSANDRA PUSZKINA „Dubrowskij”. Wytwórni amerykańskiej United Artists. Rudolf Valentino, wybraniec losu, otoczony podziwem tłumu, bożyszcze niewiast, przed śmiercią zdążył stworzyć film, który przejdzie do historii kinematografii. „Kochanek bogów”, ulubieniec kobiet zgasł wtedy, gdy stworzył największe swe arcydzieło, gdy wyśpiewał całą poezję swej gry, gdy pokazał światu, jak powinien grać artysta swą rolę w filmie.

Valentino kreuje w tym filmie trzy role: porucznika gwardji, nauczyciela języka francuskiego i wreszcie zakonspirowanego zbója. Wszystkie trzy role, odtworzone z niesłychanym artyzmem, wzruszają widza do głębi swą szczerością i przekonującą naturalnością.

Rosyjska ilustracja muzyczna wykonaną będzie przez znacznie powiększony zespół orkiestrowy, pod dyr. p. M. CHWATA.

Passe-partout i bilety ulgowe, prócz urzędowych i prasowych, ważne będą od dnia 28 września r. b.



Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA jak to stwierdził prof. Berliński, uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochfloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka usuwają obstrukcję (zatwardzenie) są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i art-retyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Reprezentant na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna № 49.

LECZNICA lekarzy specjalistów i gabinet dentyst. ul. Piotrkowska 62. Tel. 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 „ 12-1 „ 4-7
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 „ 12-2 „ 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. Foksański „ I. Szreiber	Od 1.30—2.30 „ 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ Ch. Zeldowicz- Klaczkowa „ G. Zand-Tenen- baumowa	Od 11-1 „ 5.30—7.30 „ 3-5 niedz., Wto- rek, Czwartek, Sob. Od 3-5 niedziela, pon., środa, piątek
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun „ J. Solowiejczyk	Od 12-3 „ 5-8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 1—2 6—8 w niedz. 12—2
Choroby uszu gardła nosa	Dr. M. Klaczko „ Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 „ 3—5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Reznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kaczenbogen	Od 9-11 i od 8-9 „ 11—2 „ 2—5 „ 5—8

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wiecz.
Wykonywa się operacje, NAŚWIETLANIA LAMPĄ KWARCOWĄ, elektryczne i analizy.
Zęby sztuczne, korony, mostki złote platynowe i t. d.
Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszerji.



Przyjdź! Przekonaj się że najsolidniej i najtaniej kupić możesz wykwintne meble pierwszorzędnej jakości w najstarszej FABRYCE MEBLI
L. SALAMONOWICZA Wschodnia 66.
Warunki kupna bardzo dostępne. Gwarancja długoletnia.

8-kl. Kursy Gimnazjalne pod kierownictwem A. Wierzbickiego ul. Piotrkowska 85.

Dyrekcja komunikuje, iż początek zajęć na kursach wieczorowych dnia 6 go września o godz. 7 m. 15 wiecz. na kursach rannych dn. 15 września o godz. 9 rano.
Dyrektor: A. Wierzbicki.

Dyrekcja Kursów GIMNAZJALNYCH

Zawadzka 9 (front II piętro)
zawiadamia, że wykłady rozpoczęły się w dniu 6 września r. b.
Zapisy trwają do wszystkich klas w kancelarji kursów codziennie od godziny 6 do 8 wiecz.
Dyrektor J. Radwański.

Ukazał się świeży numer „PRAWDY”

TREŚĆ NUMERU:
Zatarg. Cienie konjunktury węglowej. Listy prof. Grabskiego. General Malczewski. Mowa ministra skarbu. Kolej na sprawy wewnętrzne, P. Z. Koń trojański socjalizmu. Praca i płaca w Rosji sowieckiej, M. S. Zawiedzione nadzieje, Nik. Jak walczyć z bezrobociem, Oskar Kon. Przeciw prądowi, L. Brun. Sztuka w zaprzęgu partji, I. W. Dygasiński we Włoszech, J-a Stycz. Wiele trzeba wiedzieć... Dr. M. S. Rynek pieniężny i giełda, Awil.

NA KOMPLET FREBLOWSKI odnajmę pokój

z pianinem lub bez od zaraz. Wiadomość przy ul. Południowej 29, m. 12, front prawa str.

Wzorowe paryskie Paski-Gorsety

Andrzeja 7, miesz. 8, front.

Poszukuję pokoju

w śródmieściu z wejściem z klatki schodowej. Oferty sub. do Adm. „Wiad. Codz.” Zawadzka 7 pod „S N”

pokój do wynajęcia z umeblowaniem od zaraz Południowa 29 m. 12, front prawa strona od 1—3 i od 7—8.

Ogłoszenia „BIP” a

Cegielniana № 40.

Gimnazjum hebrajskie „JABNE”

w ŁODZI, Cegielniana 75.

Przyjmuje się zapisy nowostępujących uczniów—do wszystkich klas.

Kancelarja szkoły czynną jest codziennie od godz. 11—1. Egzaminu wstępne rozpoczęły się 3 września r. b.

Dyrektor.

Dyrekcja 8-io Klāsowych Kursów gimnazjalnych „HAOR”

Cegielniana 60

podaje do wiadomości, iż początek wykładów dn. 3 października 1926 r. o godz. 7.15 wiecz. Personel składa się z wybitnych profesorów szkół średnich żydowskich.

OPLATA NISKA. Dla niezamożnych ulga.

Zapisy nowostępujących przyjmuje Kancelarja codziennie (prócz piątków i świąt żydowskich) od 7—9 wieczorem.

UWAGA: Absolwentów (tki) szkół powszechnych przyjmuje się do kl. V-ej po złożeniu egzaminu uzupełniającego.

Niniejszem zawiadamiam Sz. klientelę iż nadeszły **wyżymaczki oryginalne, amerykańskie, najlepszej marki.**

Ceny bardzo przystępne Ponadto polecam wyroby stalowe, oraz naczynia kuchenne aluminiowe w wielkim wyborze

M. GURIN Nowomiejska 15 Tel. 34-97.

Szkoła religijna M. MILICHA Wólczńska 5.

Zapisy nowostępujących uczniów przyjmuje kancelarja codziennie od 10—2 i od 4—7 pp. Dla niezamożnych znaczna ulga.

Przy szkole — klasa przygotowawcza dla dzieci od 5 lat. **CENY NISKIE.**

Przychodnia „SANITAS“

LECZNICA Lekarzy Specjalistów i Gabinet lekarsko-dentyst. Cegielniana 29. Tel. 44-51.

chor. nerwow.	Dr. A. Kacnelson	3-4
choroby żołądka i kiszek	Dr. G. Rozenberg	9-10, 6-7, 30 niedz. 11-12
choroby wewnętrzne	Dr. D. Frid	12-1 5-6
	Dr. I. Izygson	9 ³⁰ 10 ³⁰ n. 10-11
choroby dzieci	Dr. H. Rakowski	11-12 4-5
	Dr. I. Bette	3 ³⁰ -5
	Dr. W. Łaski	10-11 i 2 ³⁰ -3 ³⁰
choroby chirurgiczne	Dr. I. Sztajnsberg	1-2 6-7
	Dr. Z. Lewinson	1-3
choroby kobiece i położnictwo	Dr. E. Mortkowicz	4-6
	Dr. H. Gutsztadt	11-1 6-8
choroby uszu, gardła i nosa	Dr. B. Mintz	8-9 i 11-1
	Dr. L. Szal-rowski	9-11 3-5
choroby oczu	Dr. J. Imich	10 ³⁰ -11 ³⁰ 3 ³⁰ -5 ³⁰
	Dr. S. Małowist	12-2 6-7
chor. skórne weneryczne moczopłciowe pęcherza moczowego i kosmetyka	Dr. G. Gersztajn	10-12 1-2
	Dr. E. Rozenblattowa	9-10 4-6
Roentgen fizykalna terapia ortopedja	Dr. S. Kantor	9-11 i 2-3 ³⁰
choroby zębów plombowanie zęby sztuczne koronki i mostki złote i plater	Dr. M. Lewinsonowa	12-1 6-8
	Dr. L. Prybulski	codz. 7 ³⁰ -8 ³⁰ niedz. wtorek czwart. sob. 1-2 pon. śr. piąt. od 3 ³⁰ -5
	Lek. dent. E. Szacka	2 ³⁰ -5
	Lek. dent. J. Cukier	12-2 ³⁰
	Lek. dent. B. Grinsztajn Harkawi	9-12
	Lek. dent. E. Mronicka Cypin	5-8
	Lek. dent. E. Szacka	2 ³⁰ -5

Roentgen. Elektroterapia, Lampa kwarcowa, Dżateria, Wszystkie analizy, i operacje, opatrunki, zastrzykiwania, szczepienie ospy. Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. W niedz. od 9-4. Dyżury nocne lekarzy spec.—Pogotowie Akuszeryjne w dzień i w nocy. Wizyty na mieście. Szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie.

Lecznica

lekarzy specjalistów i gabinet lekarsko-dentystyczny Zgierska 17, tel. 16-33.

Dr. Rakowski	Choroby nosa, gardła, uszu.	10-11, 2-3 6.30-7.30.
Dr. Różaner	Choroby skórne i weneryczne.	10-11, 1-2.
Dr. Goldszajn-Polak	Choroby oczu.	1-2, 7-8.
Dr. Justman	Choroby nerwowe.	12-2.
Dr. Rozenwaład	Choroby dzieci.	10-12, 30, 4-5.
Dr. Papierny	Choroby kobiece i akuszeryjne.	11.30-1 5-6.
	Choroby chirurg.	3-4 niedz. 1-2.
Dr. Kantor	Choroby wewn., serca i płuc.	11-1, 5.30-7
Dr. Wajnberg	Roentgenolog.	10-12, 4-6.
Lek. dent. L. Prusak	Lekarz-dentysta.	10-2.
Lek. dent. N. Rozes	Lekarz-dentysta.	4-7.

Lecz. zębów, jamy ustnej, korony, mosty i t. d. Przy lechnicy **instytut roentgenologiczny** utworzony Leczenie chorób skórnych (FAWUS) za pomocą promieni Roentgena, naświetleniem i prześwietleniem lampą kwarcową, dżateria, elektryzacja. —: WSZELKIE ANALIZY. Kurs dla jakających się. Szczepienia przeciwko szkarlatynie od 4-5 pp. LECZNICA OTWARTA również w NIEDZIELE. WIZYTY NA MIEŚCIE. UWAGA: Dr. Justman powrócił z urlopu.

Zapisy na **GRUPY JĘZYKÓW**

POLSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO i ANGIELSKIEGO oraz buchalterji i stenografji z pisaniem na maszynie przy Związku Zawodowym Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi, Al. Kościuski 21.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne „KULTURA“

Piotrkowska 85 (Al. Kościuski 28).

Początek nauki 4 października o godz. 8 rano. Egzaminacja do klas IV, V, VI-iej 4 października r. b.

Opłata za naukę 25 zł. miesięcznie.

Szkoła mieści się we własnym komfortowym budynku i jest zaopatrzona we wszystkie najnowsze pomoce naukowe. Sekretarjat czynny codziennie od 10 do 1 i od 3-7 p. p. Młodzieży żydowskiej umożliwione zostanie obserwowanie wszelkich świąt żydowskich.



znanej **Herbata K i C** Wszelkshwiatowej marki

„BRACIA K i C POPOWY“

Do nabycia wszędzie.

Przedstaw. EDWARD EPSTEIN, Łódź, ul. Prez. Narutowicza 18. Telefon 13-73.

Twoje mieszkanie to twoja twierdza.



OSZCZĘDNOŚĆ to pierwszy krok do bogactwa Jeśli chcesz mieć trwałe i eleganckie

MEBLE

na bardzo dogodnych warunkach, a zarazem zaoszczędzić sobie 50 proc. wydatków, kup meble — tylko w solidnej firmie — **MARKOWICZ i NASIELSKI** 6 PIOTRKOWSKA 6 w podw. tel. 49-77 Długoterminowe kredyty. Długoletnia gwarancja.

Dr. med. Z RAKOWSKI

SPECJALISTA CHOROÓB Uszu, nosa, gardła i płuc Konstancyńska 9. Tel. 27 81. Godz. przyjęć: 12-2, 5-7.

Dr. med. RÓŻANER

Dzielna № 9, tel. 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8-10 i od 4-8.

Felczer-masażysta Józef Abramowicz

POWRÓCIŁ. — Telefon 27 97.

Dr. med. H. Gutsztadt

Chor. kobiece i akuszeryjne Zachodnia 62 (Cegielniana 23) tel. 29-52 Przyjmuje od 10-12 i od 4-6. W lechnicy „SANITAS“ Cegielniana 29 od 6-8.

Dr. med. M. Kersznier

ZIELONA 16, tel. lechn. 37 63 przyjmuje od g. 3-4 i ed 6-7. Szczepienie ochronne przeciwko szkarlatynie.

MEBLE

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma **I. M. Terkeltaub** 12 NARUTOWICZA 12 w podwórzu, tel. 34-18

Tylko Piotrkowska 9 T=Meble

wielki wybór po cenach konkurencyjnych i na warunkach najdogodniejszych poleca długoletnia firma **J. Nasielski** Piotrkowska 9 I piętro front. Telefon 47-09. UWAGA! Żadnej filij nie posiadamy.

KRYSTAŁ!

Przyjmuje wszelkie roboty: czyszczenie szyb wystawowych, fabrycznych i prywatnych domów, cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, sprzątanie biur i mieszkań. Ceny konkurencyjne. Firma „KRYSTAŁ“, Piotrk. 97.

Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu!

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie **FUTRA I. OPATOWSKI** Nowomiejska 27— tel 46-08— UWAGA! Żadnej filij nie posiadamy.

Parasole

własnego wyrobu po cenach fabrycznych poleca **L. ABRAMOWICZ** ŁÓDŹ, Zawadzka № 25

Wszelkie reperacje oraz pokrycia skutecznie się solidnie i tanio. Uwaga: Odwiedzenie składu nie obowiązuje do kupna.



Przychodnia „POMOC“

Lecznica Lekarzy Specjalistów i Gabinetu Dentystyczne

Aleksandrowska 1 (róg Zgierskiej) Telefon 1-29. Gabinet elektro i światło-leczniczy. Roentgenoterapia. Naświetlanie (lampa kwarcowa). Przyjmują chorych we wszystkich specjalnościach następn. lekarze: Dr. Klaczo Dr. Fokszanski Dr. Szifris Dr. Margoński Dr. Lichtensztajn Dr. Hammer Dr. Landau Dr. Szpolańska Dr. Lichtensztajnowa Dr. Kryńska Dr. Herszfinkiel Dr. Rosalowski Dr. Lewkowicz

Lecznica otwarta od 8 r. do 7 w. w niedzielę i święta od 9 r. do 2 po poł. Szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie.

Atelier Artistique de Chapeaux

Narutowicza № 3, front II p. stale w kontakcie z „Maison Alphonsine“ w Paryżu poleca **modele jesienne**

Lekarz Dentysta A. KORMAN

Piotrkowska 8. Tel. 2-80. Przyjm. od 10-1 i 3-6. E-II 1981

Sala Filharmonji.

Dziś o godz. 4 ej po południu **śpiewają** **ADAM DIDUR** **OLGA DIDUR** **STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI** Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Do Kompletu freblowskiego

przyjmuje jeszcze kilkoro dzieci. Wiadomości: Sznapperówna Cegielniana 57 od 5-7-iej. Pokój umebłowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia Lipowa 27 m. 12. P. Szafirowa wznowiła lekcji gry fortepianowej Zielona 65, m. 10.

Dr. med. J. BETTE

Piotrkowska 6 Tel. 44-95. choroby wewnętrzne i dzieci. Przyjmuje od 8-11 i od 4-6 po poł.

Nauczyciela gimnastyki

poszukuje Gimnazjum Pomorska 48. 1357 2-1

Dr. med. Zygmunt Datyner

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 4-7 w. Piarowicza 11, (dawniej Olgińska) telefon 48-95. 59 Zgubiono książeczke wojskową P. K. U. wydana w Łodzi na imię Chiła Bendkowskiego zam. przy ul. Nowowidzewskiej № 2.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetry, jednołamowy (na stronie 10 łamów), w tekście 40 gr. (strona 4 łamy). NADESŁANE: nekrologi 50 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy. **Prenumerata:** w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odsyłanie do domów 30 gr. miesięcznie.

Za wydawnictwo: redaktor odpowiedzialny S. GULDER. Czcionkami wydawnictwa „Wiadomości Codzienne“ Odbito w tłoczni B-ci A. i I. Holcman, Zawadzka № 7